

## **Protokół**

z obrad LXIII Sesji Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy

w dniu 31 sierpnia 2010 r.

Sesja Rady Dzielnicy odbyła się w sali sesyjnej Urzędu Dzielnicy Mokotów przy ul. Rakowieckiej 33. Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Maciej Raś. Na sekretarza obrad została wyznaczona radna Teresa Lewandowska.

*(Listy obecności stanowią załącznik do protokołu z obrad LXIII Sesji).*

*(Porządek obrad Sesji Rady Dzielnicy Mokotów stanowi załącznik do protokołu z obrad LXIII Sesji).*

Ad. 1

### Otwarcie obrad LXIII Sesji

**Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** otworzył obrady LXIII sesji, powitał wszystkich zebranych i oddał głos Zastępcy Burmistrza Dzielnicy Mokotów Panu Krzysztofowi Skolimowskiemu.

**Pan Krzysztof Skolimowski – Zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów** w imieniu Zarządu Dzielnicy przekazał informację, że Prezydent m. st. Warszawy Pani Hanna Gronkiewicz – Waltz przyznała nagrody za wybitne osiągnięcia w pracy na rzecz warszawskiej oświaty dla Pani Grażyny Rubińskiej, Marii Wiltkoś, Marii Głodek i Małgorzaty Jarmuszkiewicz. Po czym poprosił Przewodniczącego Rady Pana Macieja Rasia i Burmistrza Dzielnicy Pana Jana Rasińskiego o wręczenie w imieniu pani Prezydent nagród.

Po wręczeniu nagród **Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** zapytał czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad.

**Pan Wojciech Turkowski – Zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów** w imieniu Zarządu Dzielnicy zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie uchwalenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy, zawartej w druku nr 323 oraz projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu

wykazu lokali użytkowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu, zawartej w druku 321.

**Pani Helena Kwiatkowska – Główny Księgowy Dzielnicy Mokotów** zgłosiła w imieniu Zarządu wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2010 r., zawartej w druku 322.

**Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** poddał pod głosowanie:

- Wniosek Zarządu dotyczący wprowadzenia do porządku obrad w punkcie 3 projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie uchwalenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy, zawartej w druku nr 323:

*za – 26 radnych*

*przeciw – 0*

*wstrzymało się – 0*

Wniosek został przyjęty.

- Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zarządzenia wyborów do Rady Osiedla Sadyba, zawartej w druku 318 w punkcie 6 porządku obrad oraz projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie stwierdzenia ważności wyborów do Rady Osiedla Służewiec Południowy, zawartej w druku 319 w punkcie 7 porządku obrad:

*za – 25 radnych*

*przeciw – 0*

*wstrzymało się – 0*

Wniosek został przyjęty.

- Wniosek Zarządu dotyczący wprowadzenia do porządku obrad w punkcie 10 projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy w sprawie opinii Rady Dzielnicy

Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2010 r., zawartej w druku 322:

*za – 25 radnych*  
*przeciw – 0*  
*wstrzymało się – 0*

Wniosek został przyjęty.

- Wniosek Zarządu dotyczący wprowadzenia do porządku obrad w punkcie 11 projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu wykazu lokali użytkowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu, zawartej w druku 321:

*za – 26 radnych*  
*przeciw – 0*  
*wstrzymało się – 0*

Wniosek został przyjęty.

Porządek obrad po zmianach:

1. Otwarcie obrad LXIII Sesji
2. Przyjęcie protokołów z obrad LX, LXI i LXII Sesji Rady Dzielnicy
3. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie uchwalenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy  
(druk nr 323)
4. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przyskarpowych w rejonie ul. Merliniego cz. I  
(druk nr 315)
5. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu skrzyżowania ulic Sikorskiego i Sobieskiego  
(druk nr 316)
6. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zarządzenia wyborów do Rady Osiedla Sadyba  
(druk nr 318)

7. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie stwierdzenia ważności wyborów do Rady Osiedla Służewiec Południowy (druk nr 319)
8. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2010 rok (druk nr 314)
9. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2010 rok (druk nr 317)
10. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2010 r. (druk nr 322)
11. Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu wykazu lokali użytkowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu (druk nr 321)
12. Interpelacje i zapytania radnych
13. Wolne wnioski
14. Zamknięcie obrad LXIII Sesji

Ad. 2

Przyjęcie protokołów z obrad LX, LXI i LXII Sesji Rady Dzielnicy

**Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** poinformował zebranych, że nie wpłynęły uwagi do protokołów, ale w protokole z LXI sesji Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy z dnia 22 VI 2010 r. na str. 59 pojawił się błąd redakcyjny w zapisie nazwiska Pana Jana Fusieckiego, po czym poddał pod głosowanie:

- przyjęcie protokołu z obrad LX sesji Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy, która odbyła się w dniu 25 maja 2010 r.:

*za – 25 radnych*

*przeciw – 0*

*wstrzymał się – 1 radny*

Protokół został przyjęty.

- przyjęcie protokołu z obrad LXI sesji Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy, która odbyła się w dniu 22 czerwca 2010 r. z korektą zapisu nazwiska Pana Jana Fusieckiego na str. 59 protokołu:

*za – 24 radnych*  
*przeciw – 0*  
*wstrzymał się – 1 radny*

Protokół został przyjęty.

- przyjęcie protokołu z obrad LXII sesji Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy, która odbyła się w dniu 13 lipca 2010 r.:

*za – 23 radnych*  
*przeciw – 0*  
*wstrzymało się – 2 radnych*

Protokół został przyjęty.

Ad. 3

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie uchwalenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy (druk nr 323)

**Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** poinformował wszystkich, że wnioskodawcą projektu uchwały jest Rada m.st. Warszawy.

**Pan Marek Mikos – p.o. Dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy** przedstawił projekt uchwały wraz z prezentacją.

*(prezentacja stanowi załącznik do protokołu)*

Projekt uzyskał pozytywne opinie Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska pod warunkiem wprowadzenia niniejszych poprawek:

1. Tabela nr 23 – Tereny zieleni urządzonej – Skwery lp. 5 nazwa skweru powinna brzmieć „A. Słonimskiego” (a nie J. Słonimskiego).
2. Z tabeli nr 22 z części dotyczącej nowych terenów zieleni urządzonej należy usunąć pozycję lp. 30, ponieważ park położony w tej lokalizacji – między ulicami Konstancińską, Limanowskiego, Św. Bonifacego i Sobieskiego (Park S. Dygata) został już uwzględniony w pozycji 21A w części dotyczącej istniejących parków (w myśl zgłoszonej przez Dzielnicę Mokotów uwagi).
3. Należy zmienić opis w pozycji lp. 28 tabeli nr 22 w części dotyczącej nowych terenów zieleni, ponieważ obecny zapis do nowych terenów zieleni zalicza duży urządzony Skwer Grupy AK Granat a jednocześnie pomija teren ogrodów działkowych zlokalizowanych na zachód od Al. Niepodległości. Opis powinien brzmieć następująco „Wzdłuż ul. Woronicza na odcinku Wielicka Modzelewskiego”.

Jednocześnie Rada Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy widzi potrzebę kontynuacji aktualizowania wykazu terenów zieleni. Kolejny etap aktualizacji Studium powinien konsumować zmiany m.in. w zakresie uchwalonych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, planów ochrony terenów cennych przyrodniczo (np. rezerwatów i ich otulin), a w szczególności przesądzać o kwestiach poruszonych w opinii z marca 2010 r. Zarządu i Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy.

Nie było zgłoszeń w ramach wystąpień klubowych.

W ramach dyskusji w przedmiotowej sprawie głos zabrali:

**Radny Witold Wasilewski** spytał czy wprowadzane w studium zmiany wpłyną w jakikolwiek sposób na organizację skrzyżowania Witosza, Sikorskiego i Sobieskiego, np. na potencjalną możliwość zbudowania w tym miejscu w przyszłości skrzyżowania bezkolizyjnego.

**Pan Marek Mikos – p.o. Dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy** odpowiedział, że studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego jest dokumentem bardzo ogólnym i nie wskazuje się w nim konkretnych rozwiązań. Szczegółowe rozwiązania są zapisane w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego.

**Radny Stanisław Pietrzak** zadał pytanie, czy studium rodzi skutki finansowe. Poprosił także o ustosunkowanie się do uwag Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska

**Pan Marek Mikos – p.o. Dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy** odpowiedział radnemu, że studium nie rodzi skutków finansowych, które się pojawiają dopiero przy wdrożeniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, które muszą być zgodne ze studium, np. w związku z art. 36 ustawy planistycznej, czyli roszczeniami. Natomiast, jeśli chodzi o uwagi zgłoszone przez Komisję Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska to są to redakcyjne korekty i nie widzi przeciwwskazań, aby je uwzględnić w końcowym dokumencie.

**Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** poddał pod głosowanie do projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie uchwalenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy wprowadzenie uwag zaproponowanych przez Komisję Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Dzielnicy Mokotów w § 2:

*za – 25 radnych*

*przeciw – 0*

*wstrzymało się – 0*

po czym poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie uchwalenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy, zawartej w druku 323 wraz z wprowadzoną poprawką i słowem pozytywnie wpisanym w wykropkowane miejsce w § 1 uchwały:

*za – 23 radnych*

*przeciw – 0*

*wstrzymał się – 1 radny*

Uchwała została podjęta.

Ad. 4

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przyskarpowych w rejonie ul. Merliniego cz. I (druk nr 315)

**Pan Marek Mikos – p.o. Dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy oraz Pan Michał Oman – Miejska Pracownia Planowania Przestrzennego i Strategii Rozwoju** przedstawili projekt uchwały wraz z prezentacją.

*(prezentacja stanowi załącznik do protokołu)*

Projekt uzyskał pozytywne opinie Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska pod warunkiem uwzględnienia uwag zawartych w opinii.

Nie było zgłoszeń w ramach wystąpień klubowych.

W ramach dyskusji w przedmiotowej sprawie głos zabrali:

**Pan Wojciech Turkowski – Zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów** zauważył, że z dwóch względów jest to szczególnie ważny plan dla Dzielnicy Mokotów: z powodu lokalizacji siedziby Urzędu Dzielnicy Mokotów przy ul. Merliniego oraz zaznaczenia granic zespołu przyrodniczo – krajobrazowego Park Arkadia, który powstał z inicjatywy Rady Dzielnicy Mokotów. Podziękował Dyrektorowi Markowi Mikosowi, dzięki pomocy którego, postulaty Dzielnicy w dwóch ww. sprawach zostały w planie uwzględnione. Uwagi z Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska są już dzięki temu bardziej uwagami porządkującymi.

**Radny Stanisław Pietrzak** zaproponował, aby uwagi Komisji stały się załącznikiem do projektu uchwały.

**Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów Pan Maciej Raś** spytał, czy w ocenie Dyrektora Mikosa oraz obecnych na sesji Rady Dzielnicy projektantów uwagi Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska są zasadne i czy mają szansę zostać uwzględnione.

**Pan Marek Mikos – p.o. Dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy** odpowiedział, że wymaga to głębszej analizy, choć niektóre uwagi Komisji wydają się mieć charakter redakcyjny. Co do jednej, która ściśle wiąże się z przepisami ustawy o wspieraniu rozwoju usług sieci telekomunikacyjnych, w dniu wczorajszym otrzymałem negatywną opinię Urzędu Komunikacji Elektronicznej, a więc w tym zakresie będziemy musieli dokonać korekty.

**Radny Stanisław Pietrzak** zwrócił się z propozycją, aby w §2 znalazł się zapis, że Rada Dzielnicy wnosi o uwzględnienie uwag zawartych w załączniku do uchwały.

**Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów Pan Maciej Raś** spytał, czy można głosować wprowadzenie §2 zgodnie z propozycją radnego Stanisława Pietrzaka oraz wszystkie uwagi Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska an block.

*(propozycja została przyjęta przez aklamację)*

po czym zarządził głosowanie nad wprowadzeniem do projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przyskarpowych w rejonie ul. Merliniego cz. I, §2 w brzmieniu: Rada Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy wnosi o uwzględnienie uwag zawartych w załączniku nr 1 do niniejszej uchwały; w którym będą zawarte uwagi zgłoszone przez Komisję Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Dzielnicy Mokotów:

*za – 23 radnych*

*przeciw – 0*

*wstrzymało się – 0*

oraz nad projektem uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przyskarpowych w rejonie ul. Merliniego cz. I, zawartej w druku 315 wraz z wprowadzonymi zmianami i słowem pozytywnie wpisanym w wykropkowane miejsce, w § 1 uchwały:

za – 23 radnych  
przeciw – 0  
wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Ad. 5

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu skrzyżowania ulic Sikorskiego i Sobieskiego (druk nr 316)

**Pan Marek Mikos – p.o. Dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy oraz Pani Renata Józwik – Dawos sp. z o.o. Pracownia Projektowa** przedstawili projekt uchwały wraz z prezentacją.

*(prezentacja stanowi załącznik do protokołu)*

Projekt uzyskał pozytywne opinie Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska pod warunkiem uwzględnienia uwag zawartych w opinii.

Nie było zgłoszeń w ramach wystąpień klubowych.

W ramach dyskusji w przedmiotowej sprawie głos zabrali:

**Radny Witold Wasilewski** spytał, jak interpretować dwupoziomowość skrzyżowania Sikorskiego i Sobieskiego.

**Pan Marek Mikos – p.o. Dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy** odpowiedział, że projekt planu przewiduje zagłębienie ciągu ulicy Sikorskiego na długości umożliwiającej przejście pod ziemią, zarówno pod ul. Sobieskiego, jak i Idzikowskiego. Ten ciąg uzyskałby daleko idące udroźnienie, nie byłoby tu skrzyżowań kolizyjnych w rejonie naciągu Trasy Siekierkowskiej. Skrzyżowanie w poziomie dotyczyłoby przejazdu na wprost ul. Sobieskiego i skrętów pomiędzy ciągiem Sobieskiego i Sikorskiego. Światła dawałyby pierwszeństwo przejazdu ul. Sobieskiego na wprost. To

rozwiązanie bardzo poprawiłoby drożność ciągu Sikorskiego, ale przez zdjęcie ruchu na wprost ze skrzyżowania również poprawiłoby możliwość przejazdu na wprost ulicą Sobieskiego. W planie miejscowym jest dopuszczona możliwość realizacji tramwaju na ul. Sobieskiego. W obowiązującym WPI realizacji tramwaju do Wilanowa nie ma, ale takie plany były i cały czas funkcjonują, są zapisane w studium zagospodarowania i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz w kolejnych miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, które dla tego rejonu są sporządzane.

**Radny Stanisław Pietrzak** poprosił o ustosunkowanie się do dwóch pierwszych uwag Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska.

**Pan Marek Mikos – p.o. Dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m. st. Warszawy** odpowiedział, że jeśli chodzi o oddziaływanie systemu chłodzącego na torach Stegny to system ten został unowocześniony i niebezpieczeństwo jego negatywnego oddziaływania jest znacznie mniejsze. Jednocześnie dodał, że stosowna korekta zostanie wprowadzona do planu, z oznaczenia promienia na określoną odległość od granic obiektu niebezpiecznego. Sprawa druga, dotycząca dominanty, jak zaznaczył jest bardziej dyskusyjna. Początkowa wysokość dominanty była określona na wysokości 75 metrów, w tej chwili jest to 55 metrów. Ta wysokość została określona w taki sposób, aby nie kolidowała w różnych przebiegach widoków w krajobrazie. Zdaniem Dyrektora Mikosa największa kolizja była od strony wzgórza z kościołem św. Katarzyny, a jej obniżenie wysokości do 55 metrów harmonijnie wpisuje się w krajobraz. Przy skrzyżowaniu jest dziś już obiekt, który w najwyższej części ma 53 metry, a więc 55 metrowy obiekt po drugiej stronie ulicy zrównoważy tę dominantę przestrzenną. Ze względu na to sąsiedztwo budynku po drugiej stronie ulicy Sikorskiego obniżenie tej dominanty do 55 metrów wydaje się być uzasadnione.

**Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów Pan Maciej Raś** spytał, czy można głosować an block wprowadzenie nowego brzmienia § 2 z zapisem, że Rada Dzielnicy Mokotów wnosi o uwzględnienie uwag zawartych w załączniku nr 1 do uchwały, zgodnych z opinią Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Dzielnicy Mokotów oraz wszystkie uwagi Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska.

*(propozycja została przyjęta przez aklamację)*

po czym zarządził głosowanie nad wprowadzeniem do projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu skrzyżowania ulic Sikorskiego i Sobieskiego § 2 z zapisem, że Rada Dzielnicy Mokotów wnosi o uwzględnienie uwag zawartych w załączniku nr 1 do uchwały, zgodnych z opinią Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Dzielnicy Mokotów:

*za – 25 radnych*  
*przeciw – 0*  
*wstrzymało się – 0*

oraz nad projektem uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu skrzyżowania ulic Sikorskiego i Sobieskiego, zawartej w druku 316 wraz z wprowadzonymi zmianami i słowem pozytywnie wpisanym w wykropkowane miejsce, w § 1 uchwały:

*za – 25 radnych*  
*przeciw – 0*  
*wstrzymało się – 0*

Uchwała została podjęta.

**Przewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów Pan Maciej Raś** podziękował przybyłym na sesję Rady Dzielnicy gościom za przybycie i dokonanie prezentacji projektów uchwał, po czym przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Rady Dzielnicy Miłoszowi Góreckiemu.

Ad. 6

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zarządzenia wyborów do Rady Osiedla Sadyba **(druk nr 318)**

**Pan Tomasz Muszelik – Wydział Organizacyjny** przedstawił projekt uchwały Rady Dzielnicy Mokotów w sprawie zarządzenia wyborów do Rady Osiedla Sadyba, zawarty w druku 318.

Projekt uzyskał pozytywną opinię Komisji Samorządowej.

Nie było zgłoszeń w ramach wystąpień klubowych i dyskusji.

**Radny Miłosz Górecki – Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zarządzenia wyborów do Rady Osiedla Sadyba, zawarty w druku 318.

*za – 23 radnych*  
*przeciw – 0*  
*wstrzymało się – 0*

Uchwała została podjęta.

Ad. 7

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie stwierdzenia ważności wyborów do Rady Osiedla Służewiec Południowy (druk nr 319)

**Pan Tomasz Muszelik – Wydział Organizacyjny** przedstawił projekt uchwały Rady Dzielnicy Mokotów w sprawie stwierdzenia ważności wyborów do Rady Osiedla Służewiec Południowy, zawarty w druku 319.

Projekt uzyskał pozytywną opinię Komisji Samorządowej.

Nie było zgłoszeń w ramach wystąpień klubowych i dyskusji.

**Radny Miłosz Górecki – Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie stwierdzenia ważności wyborów do Rady Osiedla Służewiec Południowy, zawarty w druku 319.

za – 22 radnych  
przeciw – 0  
wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Ad. 8

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2010 rok (druk nr 314)

**Pani Helena Kwiatkowska – Główny Księgowy Dzielnicy Mokotów** w imieniu Zarządu przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem zawarty w druku nr 314.

Projekt uzyskał pozytywne opinie Komisji Budżetu i Finansów, Komisji Gospodarki Komunalnej i Inżynierii Miejskiej, Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska, Komisji Oświaty, Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny, Komisji Kultury, Sportu i Turystyki, Komisji Rozwoju i Polityki Gospodarczej.

Nie było zgłoszeń w ramach wystąpień klubowych.

W ramach dyskusji w przedmiotowej sprawie głos zabrali:

**Radny Witold Wasilewski** zwrócił uwagę, że opinie Komisji Oświaty do uchwał budżetowych nie były podjęte jednogłośnie w związku z tym, że nie zostały uzupełnione środki finansowe na zadaniu: modernizacja szkoły podstawowej nr 307 i przedszkola nr 349, o co komisja Oświaty wnioskowała do Zarządu na początku lipca i nie otrzymała żadnej odpowiedzi. Jak zauważył, pozycja ta jest umieszczona w budżecie, jest dokumentacja projektowa na 20 mln, a przeznaczonych środków na zadanie jest 7, 5 mln zł. Dodał, że Miasto jest zobowiązane do uzupełnienia środków, o co Zarząd powinien wystąpić do Prezydenta m. st. Warszawy.

**Pan Janusz Gorzkowski – Naczelnik Wydziału Inwestycji** odpowiedział, że sprawa ta była przedstawiana na spotkaniu w Biurze Rozwoju Miasta na początku sierpnia przez

Zastępcę Burmistrza Pana Piotra Boresowicza. Dyrektor Biura Pan Jerzy Kulik zaznaczył jednak, że w tej chwili taka korekta nie jest możliwa do przeprowadzenia. Dodał, że w związku z tym, jedyna możliwość uzyskania tych środków może mieć miejsce po pojawieniu się oszczędności, po rozstrzygnięciu dużych przetargów i przesunięciu ich na to zadanie. Natomiast środki, które są w tej chwili pozwalają, wg. kosztorysów inwestorskich na rozpoczęcie modernizacji tzw. części sportowej, czyli basenu i sali gimnastycznej.

**Radny Witold Wasilewski** powiedział, że oczekiwałby odpowiedzi od członków Zarządu, a samego wystąpienia Zarządu w sprawie pozyskania brakujących środków w formie pisemnej. Zaznaczył, że jest bardzo wiele zadań obiecanych do realizacji ze środków uzyskanych z oszczędności po rozstrzygnięciach przetargów i uważa to za złą drogę.

**Pan Jan Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów** poinformował, że w obecnej sytuacji finansowej pozyskanie tak dużej kwoty jest bardzo trudne. Zarząd wybrał drogę rozmów z Miastem, w ślad, za którymi pojawią się oficjalne pisma. Dodał, że ta sprawa nie jest przez Zarząd zapomniana. Powiedział także, że słuszną jest zasada uzupełniania budżetu zadań z oszczędności, bo każde pieniądze, które się pojawiają powinny być angażowane w realizację innych zadań.

**Radny Miłosz Górecki – Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2010 r., zawarty w druku 314.

*za – 15 radnych*  
*przeciw – 0*  
*wstrzymało się – 6 radnych*

Uchwała została podjęta.

Ad. 9

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2010 rok **(druk nr 317)**

**Pani Helena Kwiatkowska – Główny Księgowy Dzielnicy Mokotów** w imieniu Zarządu przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem zawarty w druku nr 317.

Projekt uzyskał pozytywne opinie Komisji Budżetu i Finansów, Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny, Komisji Kultury, Sportu i Turystyki.

Projekt nie uzyskał pozytywnej opinii Komisji Oświaty.

Nie było zgłoszeń w ramach wystąpień klubowych i dyskusji.

**Radny Miłosz Górecki – Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2010 r, zawarty w druku 317.

*za – 21 radnych  
przeciw – 0  
wstrzymało się – 0*

Uchwała została podjęta.

Ad. 10

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2010 rok **(druk nr 322)**

**Pani Helena Kwiatkowska – Główny Księgowy Dzielnicy Mokotów** w imieniu Zarządu przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem zawarty w druku nr 322.

Projekt uzyskał pozytywne opinie Komisji Budżetu i Finansów, Komisja Gospodarki Komunalnej i Inżynierii Miejskiej, Komisji Kultury, Sportu i Turystyki, Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny.

Projekt nie uzyskał pozytywnej opinii Komisji Oświaty.

Nie było zgłoszeń w ramach wystąpień klubowych.

W ramach dyskusji w przedmiotowej sprawie głos zabrali:

**Radny Witold Wasilewski** zwrócił uwagę, że ze środków po przetargach miało być realizowane boisko przy ul. Okrężnej, a nie jest realizowane żadne boisko. Zapytał, dlaczego więc środki te nie są przeznaczane na inwestycje oświatowe, które są szczególnie potrzebne.

**Radny Miłosz Górecki – Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2010 r, zawarty w druku 322.

*za – 15 radnych*  
*przeciw – 0*  
*wstrzymało się – 6 radnych*

Uchwała została podjęta.

Ad. 11

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu wykazu lokali użytkowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu (druk nr 321)

**Pani Anna Urbanek – Wydział Nieruchomości** w imieniu Zarządu przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem zawarty w druku nr 321.

Projekt uzyskał pozytywne opinie Komisji Budżetu i Finansów, Komisji Rozwoju i Polityki Gospodarczej, Komisja Gospodarki Komunalnej i Inżynierii Miejskiej.

Nie było zgłoszeń w ramach wystąpień klubowych i dyskusji.

**Radny Miłosz Górecki – Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii

Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2010 r, zawarty w druku 322.

*za – 22 radnych*  
*przeciw – 0*  
*wstrzymało się – 0*

Uchwała została podjęta.

Ad. 12

Interpelacje i zapytania radnych

**Radny Maciej Raś** zgłosił:

- interpelację w sprawie przywrócenia sygnalizacji świetlnej przy szkole podstawowej nr 307 na ul. Barcelońskiej.

**Radna Hanna Brózda** zgłosiła:

- interpelację w sprawie zabezpieczenia terenu wzdłuż Potoku Służewieckiego przed zalaniem.
- zapytanie następującej treści:  
„Moje zapytanie dotyczy tzw. Mokotowskiego Centrum Integracji Społecznej przy ulicy Bartłomieja 1/3. Już w zeszłej kadencji prosiłam w imieniu mieszkańców o wykonanie takiego obiektu spotkań mieszkańców. Rzeczywiście, prace bardzo ładnie przebiegają, ale mieliśmy obiecanie, że dzieci i młodzież już w czasie wakacji wejdą do obiektu. Moje pytanie jest takie, na ile jest szansa, że z nowym rokiem szkolnym zaczną korzystać z obiektu? Będzie to dobre zagospodarowanie czasu wolnego, nie przesiadywanie na klatkach, na murku wokół Wyścigów Konnych, a obiekt jest bardzo ładnie dostosowany, zmodernizowany, ładnie się wpisuje w krajobraz, który zyskał na tej modernizacji. Prośba o przyspieszenie i pytanie, kiedy?”

**Radny Radosław Sosnowski** zgłosił:

- interpelację w sprawie działań Zarządu odnośnie zalania sal lekcyjnych w X L. O. im. Królowej Jadwigi

*(Zgłoszone interpelacje zostały złożone na arkuszu interpelacyjnym radnego i stanowią załącznik do protokołu z obrad Sesji).*

**Pan Jan Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów** odnosząc się do drugiej części wypowiedzi radnego powiedział, że problemem przy remoncie części elewacji Urzędu Dzielnicy okazała się fachowość firmy, która wygrała przetarg na te prace. Prace te musiały być wykonane, gdyż odpadały od elewacji części gzymsów. Wyjaśnił, że o dachu nie zapomniano natomiast błędy, które poczynił wykonawca przy remoncie elewacji skutkowały zalaniem części pomieszczeń Urzędu. Dodał, że w tej chwili inna firma dokonuje poprawy tych prac, gdyż wykonawca nie poczuwa się do naprawy w ramach gwarancji, natomiast Urząd sporządził ekspertyzę i będzie dochodził zwrotu poniesionych kosztów na drodze sądowej.

**Pan Konstanty Strumski – Naczelnik Wydziału Infrastruktury dla Dzielnicy Mokotów** powiedział, że w X L. O. doszło do zalania 8 sal lekcyjnych oraz sali gimnastycznej, nie powstał natomiast na ścianach grzyb. Dodał, że wykonawca inwestycji okazał się bardzo nierzetelny i nie ma z nim w tej chwili kontaktu. Jedyne, co w takiej sytuacji Urząd może zrobić to śłać do niego korespondencję. Poinformował także, że Urząd dąży do odstąpienia od umowy oraz że ma nadzieję, iż w niedługim czasie dojdzie do wyprowadzenia wykonawcy z budowy, któremu za każdy dzień opóźnienia naliczane są kary w wysokości 4 000 zł brutto.

**Radny Radosław Sosnowski** zapytał, jak Zarząd wyobraża sobie prowadzenie zajęć szkolnych w tych pomieszczeniach oraz w jaki sposób zamierza zabezpieczyć dach, przed dalszym przeciekaniem.

**Pan Konstanty Strumski – Naczelnik Wydziału Infrastruktury dla Dzielnicy Mokotów** odpowiedział, że codziennie jest na terenie szkoły i wie, że są tam pracownicy wykonawcy, którzy zabezpieczyli dach przed dalszym zalewaniem.

**Radny Piotr Krempleski** zgłosił następującą interpelację:

- „W związku z artykułami prasowymi, które się pojawiły na początku wakacji, dot. rzekomego działania grupy radnych w lokalach na terenie Mokotowa, chciałem prosić o przedstawienie przez Zarząd informacji na piśmie dot. wszystkich relacji radnych

dwóch ostatnich kadencji z Urzędem i jego agendami w sprawie lokali prywatnych, użytkowych, mieszkalnych itd.”

**Radna Teresa Lewandowska** zgłosiła następującą interpelację:

- „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, rozumiem, że chcąc naprawić drogi korzystacie Państwo z firm, które wygrały przetarg. Chciałam się dowiedzieć, czy jedynym kryterium nadal obowiązującym jest stawka wykonania robót czy jest brana również pod uwagę, jakość wykonania tych robót. Rozumiem również to, że mała ulica osiedlowa musi poczekać w kolejności od zimy do końca lata na naprawę, że są ważniejsze ulice, ale nie mogę pojąć jak do jednej ulicy 300 metrowej należało cztery razy telefonować i wzywać ekipę, która przyjeżdżała, łatała jedną dziurę, u wylotu zostawiała dalej dziury. Były moje 4 telefony do Naczelnika Strumskiego. Nie powiem ile razy zwracałam się w tej sprawie do Burmistrza Boresowicza. Następna sprawa. Minęły ponad trzy tygodnie jak została załatwana ostatnia dziura u wylotu, przez tą nieszczęsną firmę, natomiast resztki asfaltu zostały zrzucone na chodnik. Wszyscy mieszkańcy starają się, żeby osiedle nabrało jakiegoś wyrazu, nie czekamy na rewitalizację Służewca, bo to się nigdy nie odbędzie. Wspólnoty ocieplają budynki, sadzą kwiaty za własne pieniądze, założyliśmy kamery wokół budynku, czego efektem już jest złapany złodziej, który zrywał łańcuszki w biały dzień kobietom z szyi. Na prawdę dokładamy dużo wysiłku. Nie chcielibyśmy, żeby było tak, że firma naprawiająca drogę zajęła dwa miejsca parkingowe i pozostawiła tam zwalone resztki asfaltu. Nie wiem, czy jest odbiór takich prac, czy to jest brak urzędników. Jeżeli brak urzędników a radni zgłaszają taki problem to proszę zareagować na to. Od lutego zwracam się do ZGN-u, do Pani Boguckiej w sprawie śmieci. Firma, która czyści trawniki osiedlowe, zbiera liście, składa worki. Od zeszłej jesieni worki z liśćmi leżały przy placu zabaw dla dzieci, w kwietniu zostały usunięte, po Wielkiej Nocy. Tak nie może być, że ktoś nazbiera śmieci i worki leżą pół roku. Śnieg je najpierw przykrył, to nie było ich widać, potem wszystko zaczęło kwitnąć, śmierdzieć, psy i koty roznosiły to. Bardzo proszę o zareagowanie na tą sprawę. Dziękuję.”

**Pan Konstanty Strumski – Naczelnik Wydziału Infrastruktury dla Dzielnicy Mokotów** udzielił następującej odpowiedzi:

„Pozostaje mi tylko Panią radną przeprosić, że to musiało tyle czasu trwać. Rzeczywiście musialem cztery razy wykonawcę prosić o wykonanie tego remontu. Jeśli Pani pyta, czy są

roboty odbierane, oczywiście, że są odbierane. Następne pytanie dotyczyło problemu z urzędnikami, zwłaszcza jak rozumiem specjalności drogowej. Ten problem jest ogromny. Dzisiaj jesteśmy już po trzecim konkursie rozpisywanym na przestrzeni ostatnich trzech – czterech miesięcy. Cały czas nie mamy pracownika o specjalności drogowej, który byłby zainteresowany pracą w Urzędzie Dzielnicy. Będziemy rozpisywać konkurs tak długo aż ktoś w końcu się zgłosi. Mam nadzieję, że asfalt w dniu jutrzejszym zniknie. Dzisiaj skontaktuję się w tej sprawie z wykonawcą, poproszę żeby on zniknął. Jeśli chodzi o wyłanianie Wykonawców to najważniejszym czynnikiem jest cena. Każdy z wykonawców musi się wykazać potencjałem, który pozwoli mu na realizację zadania, którego się podejmuje. Od czasu do czasu, jeżeli jest takie uzasadnienie prosimy o referencje.”

**Radna Iwona Gajewska** zgłosiła następującą interpelację:

- „Przed wakacjami zgłosiłam sprawę jezdni przy ul. Piwarskiego na wysokości Zespołu Szkół nr 58. Pan Burmistrz zapewnił mnie, że sprawa jest zgłoszona. Zrozumiałam to w ten sposób, że dziury w jezdni zostaną szybko załatane, wakacje minęły, dziury jak były tak są, ciężko jest tam przejechać, bo nie ma możliwości ich ominięcia, są na całej szerokości. Rok szkolny się rozpoczyna, wędrują tamtędy dzieci do szkoły i stwarza to, według mojej opinii duże zagrożenie. Chciałabym się dowiedzieć, kiedy te dziury będą załatane, żeby można było spokojnie wysłać dzieci do szkoły.
- Druga sprawa, po raz kolejny zwracam się o remont chodnika między ul. Rzymowskiego i Orzycką, na wysokości adresu Orzycka 6. Również dostałam zapewnienie od Pana Burmistrza, że remont czy wymiana tego chodnika zostanie dokonana do końca czerwca. Mamy koniec sierpnia, nic się tam nie dzieje. Chodnik wygląda jakby był zaorany. Chodzą tam tędy starci ludzie i do przychodni i na bazarek, można tam na prawdę skrócić nogę. Chciałabym się również dowiedzieć, kiedy ten chodnik będzie wyremontowany, wymieniony, żeby można było spokojnie stopę postawić.
- Chciałam jeszcze zgłosić kolejną dziurę, która się pojawiła, to jest ten sam rejon, ul. Orzycka róg Wydmieńskiej. Jest to, co najmniej półmetrowej szerokości dziura.”

**Pan Konstanty Strumski – Naczelnik Wydziału Infrastruktury dla Dzielnicy Mokotów** udzielił następującej odpowiedzi:

„Zaczynając od ulicy Piwarskiego. Stan techniczny tej ulicy jest nam znany. Ulica jest w fatalnym stanie. Przymierzaliśmy się do kompleksowego remontu w tym roku, niestety ze

względu na ograniczenia finansowe nie będziemy w stanie tego remontu przeprowadzić. Kompleksowy remont w tym roku się nie odbędzie, natomiast dziury oczywiście zostaną załatwane. Na dniach będzie podpisana kolejna umowa z wykonawcą. Mogę zadeklarować, że w ciągu półtora tygodnia te dziury znikną. Jeśli chodzi o chodnik, o którym Pani mówiła, to tej sytuacji nie znam. Przypuszczam, że ten chodnik nie jest w pasie drogowym drogi gminnej i być może jest to teren ZGN-u. Dodam, że przyjęliśmy taki sposób postępowania, że Zarząd podejmuje uchwałę w sprawie konkretnych remontów i wykaz wszystkich remontów, które planujemy na konkretny rok Państwo dostajecie. Jeżeli chodzi o kolejną dziurę przy ulicy Orzyckiej, to ja to zgłoszenie przyjmuję i tak jak powiedziałem, w trakcie półtorej tygodnia będzie zawarta kolejna umowa z wykonawcą i te dziury zaczną znikać. Chciałbym tylko Państwu jeszcze powiedzieć, że w tym roku, po ciężkiej zimie ilość dziur jest znacznie większa niż w latach poprzednich. Na dzień dzisiejszy awarii czy usuwania awarii mamy trzy razy tyle, co w latach ubiegłych.”

**Radna Iwona Gajewska** dodała, że w sprawie chodnika między ulicą Rzymowskiego a Orzycką dostała odpowiedź od Zastępcy Burmistrza Dzielnicy Mokotów Pana Grzegorza Okońskiego. Dodała, że jeśli naprawa tego chodnika nie leży w gestii Dzielnicy to prosi o skierowanie tej sprawy na właściwe tory.

**Naczelnik Wydziału Infrastruktury Pan Konstanty Strumski** dodał, że ustali, gdzie powinno to zgłoszenie zostać skierowane i tam też zostanie skierowane.

**Radna Jadwiga Pomawska - Szwejk** zgłosiła następującą interpelację:

- „W tej sprawie pisałam już kilkakrotnie do Zarządu w tej sprawie, dostałam odpowiedź nic niemówiącą, czy one będą zrobione czy nie. Zgłaszam je ponownie: ulica Lutocińska, to jest stara ulica, góry i doły, a w tej chwili rozpada się jeszcze jeden z pasów spowalniających, bo jest wymurowany z cegły, bardzo szeroki, i tam wylatuje już cegła w tej chwili. Przejechać tamtędy jest bardzo ciężko.
- Następna ulica, Ksawerów. Ksawerów jest jak gdyby, co roku remontowana. Może lepiej by było raz a dobrze to zrobić, niż co roku te dziury kłajstrować. Ulica bez nazwy, między kościołem przy Modzelewskiego a Woronicza i między Al. Niepodległości. Byłam z Panem Naczelnikiem tam kiedyś, Pan Naczelnik zna tą ulicę. Też w jej sprawie nie dostałam konkretnej odpowiedzi. Ta ulica oprócz remontu wymaga zrobienia jakiś

odwodnień. Nie dostałam żadnej odpowiedzi. Chciałam zapytać, co dalej. Ludzie pytają i ja muszę im coś odpowiedzieć.”

**Pan Konstanty Strumski – Naczelnik Wydziału Infrastruktury dla Dzielnicy Mokotów** udzielił następującej odpowiedzi:

„Proszę Państwa, plan remontów na rok 2010 jest już zamknięty, więc ja nie widzę możliwości, aby ul. Lutocińską, Ksawerów czy Modzelewskiego wyremontować w tym roku. Jeśli chodzi o plany na przyszły rok, ja Zarządowi będę rekomendował remont ulicy Ksawerów. W tym roku tego nie zrobiliśmy ze wzg. na to, że o ile dobrze pamiętam miała tam być inwestycja MPWiK – u. Dopiero po zakończeniu inwestycji MPWiK - u można tam wejść, żeby nie było zdzierania nowego asfaltu. Jeśli chodzi o ulicę Lutocińską, to owszem byliśmy tam we dwójkę, to jest ulica z trelinki, natomiast stan techniczny może nie jest rewelacyjny, ale nie jest to stan, który kwalifikuje tą ulicę do jakiegoś natychmiastowego remontu. Odnosząc się do progu zwalniającego, bo rozumiem, że to ma Pani na myśli, mówiąc pas, to oczywiście nie ma problemu, wykonawca dostanie zlecenie, ten próg zostanie poprawiony. Natomiast, jeśli chodzi o drogę bez nazwy, to chodzi najprawdopodobniej o ulicę Modzelewskiego, za kościołem. Tak jak powiedziałem, finanse Dzielnicy na dzień dzisiejszy nie pozwalają na zrealizowanie tego remontu. W przyszłym roku, przypuszczam, też nie uda się tego zrobić. Chcę Państwu powiedzieć, że na przyszły rok najprawdopodobniej będziemy mieli kwotę 3 200 000 na realizację wszystkich remontów. Proszę mieć świadomość, że ja pracuję jednym drogowcem. Ile możemy, tyle staramy się zrobić. Sprawdzę, gdzie wpłynęło Pani pismo i postaram się, aby odpowiedź na piśmie została Pani udzielona.”

**Radna Jadwiga Pomawska – Szwejk** dodała, że po wystosowaniu pisma oczekiwała na pisemną odpowiedź, której nie dostała do dnia dzisiejszego.

**Pan Jan Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów** udzielił następującej odpowiedzi:

„Panie Przewodniczący, Pani radna, rzeczywiście odpowiedzi powinniśmy udzielić, jest to naszym obowiązkiem, zdarza się, że tej odpowiedzi nie ma. Chylę czoło, przepraszam, mam nadzieję, że takie sytuacje nie będą się powtarzały albo będą bardzo rzadkie. Jeszcze raz przepraszam.”

**Radna Teresa Lewandowska** zgłosiła następującą interpelację:

- „Panie Burmistrzu, chciałabym prosić, korzystając z obecności dyrektora Albińskiego o przybliżenie, w drugiej części wypowiedzi zapytałam się o wywóz tych liści z worków, nieczystości z trawników. Na jakiej zasadzie te firmy pracują, czy one mają obowiązek sprzątnąć trawnik i te śmieci zabrać, co wydawałoby się logicznym, od razu, czy mają przyzwolenie na to, aby obstawiać wszystkie ulice osiedlowe. Ponadto jest ciągły problem z wspólnotami, bo podrzucają te worki do altanek śmietnikowych. Mnie się wydaje, że jest podpisana umowa na czyszczenie trawników i wywóz tych śmieci. Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję.”

**Pani Urszula Liwińska – Zastępca Dyrektora ds. Eksploatacji Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Mokotów** udzieliła następującej odpowiedzi:

„Szanowni Państwo, problem polega jak zwykle w finansach. Jest umowa podpisana z firmą sprzątającą, wyłonioną w drodze konkursu ofert. Oprócz tego są to nasi dozorczy. Ich obowiązkiem jest wygrabienie trawników, na co dostają worki, gromadzenie w workach i dopiero później powiadamiamy firmę sprzątającą, która też jest wyłoniona w drodze przetargu, że ma wywieźć śmieci, które są poza altankami śmieciowymi, czyli typu gabaryty czy zgrabki z trawników. Problem, proszę Państwa leży w finansach, staramy się jak najbardziej ograniczyć, żeby po prostu nie było sytuacji, że leży 5 worków czy 2 i wysyłamy po nie samochód. W momencie, gdy tego jest rzeczywiście dużo wtedy jedzie samochód, zgłaszamy firmie i dopiero to wywozi. Jeżeli chodzi o chodniki, bo Pani radna pytała, sprawdzę, czy jest to chodnik w naszej gestii, natomiast, jeżeli tak, to w tym roku nie będę mogła nic zrobić, bo mam umowę zakończoną z firmą, która robiła remonty u nas, zostały wyczerpane wszystkie środki finansowe w tym roku i obawiam się, że w przyszłym roku będzie jeszcze gorzej, bo mam mniejszy budżet na roboty drogowe. Po zimie mieliśmy bardzo dużo zgłoszeń, do tej pory są zgłaszane konieczne remonty. Na poprzednich sesjach mówiłam dostajemy dodatkowe tereny z Miasta a do tego nie dostajemy żadnych środków. Są to tereny, gdzie są chodniki, które wymagają od razu remontu, są trawniki do wygrabienia, nie mówiąc o tym, że są jakieś nieruchomości do rozbiórki, i na to żadnych dodatkowych środków nie dostajemy, musimy się zmieścić w tym budżecie, który mamy. Firmy sprzątające, z którymi mamy podpisane umowy na sprzątanie, czyli grabienie, zamiatanie, usuwanie śniegu i lodu, natomiast wywozem zajmują się inne firmy.”

- „Wydajemy pieniądze na sprzątanie, ustawiamy worki wzdłuż ulicy Orzyckiej, która jest tą główniejszą ulicą, pal sześć już co się dzieje wewnątrz Służewca. I tak się tam mordują, zabijają itd., więc na to nikt nie reaguje, ale ulica Orzycka, gdzie rosą piękne drzewa, stoją te worki miesiącami, a pieniądze poszły w błoto a efektu nie ma, bo jest cały czas brudno, bo worki nylonowe jedną noc postoją, ktoś to rozetnie i wszystko fruwa z powrotem. Należy się zastanowić, nad jakimś systemem, sprzątam i wywożę, albo powinien stać jeden kontener gdzieś na uboczu i być jeden dozorca zatrudniony, nawet przez ZGN. To jest błąd, że wszystko jest firma, przetarg, a nie ma się swoich ludzi do tego, żeby jeden człowiek był i zebrał wszystkie śmieci do kontenera. Dziękuję”

**Pani Urszula Liwińska – Zastępca Dyrektora ds. Eksploatacji Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Mokotów** udzieliła następującej odpowiedzi:

„Pani radna powiedziała a propos dozorców. Mamy dozorców zatrudnionych na etatach, natomiast nie zatrudniamy więcej dozorców, dlatego że de facto to jeszcze drożej kosztuje. Bardzo często jest sytuacja taka, że dozorczy w okresie właśnie, kiedy jest więcej pracy, jak np. w czasie tegorocznej zimy, gdzie były obfite opady, dozorczy zapadają na choroby i z reguły przedstawiają nam zaświadczenie, że nie mogą albo dźwigać albo się schylać i w tym momencie musimy zatrudnić w to miejsce firmę, czyli płacimy dozorczy i firmie sprzątajacej.”

**Radna Danuta Wójcikiewicz** zgłosiła następujące zapytanie:

- „Panie Burmistrzu, moje pytanie dotyczy budowy boiska „Orlik” przy ul. Chełmskiej. Z informacji, które do nas docierają wynika, że inwestycja ta będzie zagrożona, co najmniej opóźnieniem. Moje pytanie jest takie, czy ta inwestycja wychodzi już z fazy projektowej. Proszę nam przybliżyć te szczegóły, bo z tego, co wiem, jest problem z zatwierdzeniem dokumentacji projektowej. Jak wiemy, radni Sejmiku Województwa, obcięli środki na wszystkie „Orliki” na Mazowszu, w tym na nasz obiekt przy Chełmskiej. To było nie dużo pieniędzy, bo inwestycja okazała się droższa niż milion, ale dość znaczące.
- Drugie moje pytanie. Jak Zarząd zamierza sfinansować zadanie, które jest teraz droższe? Dzisiaj opiniujemy różne zmiany w budżecie, a niestety nie opiniujemy tego, co najważniejsze. Ta historia to jest chyba czerwiec, Panie Burmistrzu. W czerwcu już wiedzieliśmy, że są obcięte pieniądze przez Sejmik Wojewódzki.”

**Pan Janusz Gorzkowski – Naczelnik Wydziału Inwestycji dla Dzielnicy Mokotów** udzielił następującej odpowiedzi:

„Szanowni Państwo radni, na dzień dzisiejszy niestety nie mamy jeszcze pełnej dokumentacji technicznej. Daliśmy ultimatum firmie projektowej, która jest już trzy miesiące po terminie, ale tak to bywa. Mamy trzy takie problemy, bywa że w wykonawstwie i projektowaniu trafiają się nierzetelni ludzie. Dzisiaj już miałem otrzymać pełną dokumentację. Z moich informacji wynika, że firma projektowa posiada już i uzgodnienia SPEC-u i w ZUD, brakuje ostatnich elementów tej dokumentacji, jak np. kosztorysy. Bez kosztorysów nie możemy ogłosić przetargów. Jestem w stałym kontakcie z projektantami. Dzisiaj przynieśli część kosztorysów, ale nie wszystkie. Mam nadzieję, że w tym tygodniu je uzyskamy. Taka była obietnica podczas spotkania u Burmistrza Rasińskiego z Prezesem tej firmy. Były obietnice, były zapewnienia, niestety rezultat jest taki, że mamy 31 sierpnia i nie mamy jeszcze tej pełnej dokumentacji.”

**Pan Wojciech Turkowski – Zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów** udzielił następującej odpowiedzi:

„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowna Pani Radna, jeśli chodzi o finansowanie „Orlika” to przyjęliśmy taką formułę, już wiele lat temu, kiedy zaczęliśmy budować pierwszego „Orlika, że nie ogłaszamy przetargu na podstawie promesy z Urzędu Marszałkowskiego czy z Ministerstwa Sportu, czy też umowy, jak to robiło wiele gmin w Polsce, tylko zabezpieczamy środki na całość zadania, tyle, ile one jest warte. Pieniądze, które dostawaliśmy z tej dotacji otrzymywaliśmy już na podstawie rozliczenia gotowej inwestycji. One nie zasilały nam tego zadania, w tym tytule inwestycyjnym, tylko pojawiały się w budżecie Dzielnicy po stronie dokonanych dochodów za dany rok. Odbywało się to na zasadzie refundacji a nie współfinansowania. Tym razem przyjęliśmy taką samą formułę i całość środków potrzebnych na budowę tego boiska została zabezpieczona na tym zadaniu, więc ono nie jest droższe w tym momencie, czy też nie wymaga dodatkowego zasilenia poprzez przesuwanie środków. Natomiast ta kwota, która wpłynie po rozliczeniu zadania będzie mniejsza o 333 000 zł, które miało być dotacją, przyznaną przez Urząd Marszałkowski. Było to szeroko dyskutowane. Mamy zapewnienie od Ministra Sportu, że ta kwota 333 000 z budżetu Ministerstwa jest aktualna i zostanie wypłacona i rozliczona. Ta sprawa dotknęła w szczególności małych gmin, które nie zabezpieczały środków na całość inwestycji tylko ogłaszało przetarg na podstawie podpisanych umów czy dotacji. Były gminy, którym wystarczyło uwzględnić w budżecie kwoty niezbędnej do realizacji zadania

uchwała Sejmiku Województwa Mazowieckiego. W takiej sytuacji, kiedy okazało się, że nie ma tego współfinansowania a gminy miały już poogłaszane przetargi albo wręcz wykonawców na placu budowy, okazywało się, że te gminy mają mniej o te 333 000 zł. Dla gminy, która ma budżet w wysokości 2 – 3 mln zł to była katastrofa. My mamy inną sytuację, „Orlik” kosztuje tyle, ile miał kosztować, dostaniemy mniejszą refundację. Jeśli chodzi o powody, dla których Marszałek Województwa pomimo zapewnień wycofał się z refundacji tego projektu to były bardzo szeroko komentowane i są przedmiotem wystąpień do Zarządu Dzielnicy ze strony Marszałka, który tłumaczy się bardzo trudną sytuacją finansową Województwa Mazowieckiego. Tłumaczy jednocześnie, że priorytet w takiej sytuacji mają inwestycje, których finansowanie leży po stronie Urzędu Marszałkowskiego. To zadanie zostało potraktowane, jako zleczone z zewnątrz przez Ministerstwo Sportu, czyli nie zadanie własne, dlatego zostało wyznaczone do zredukowania w budżecie Urzędu Marszałkowskiego. Dziękuję.”

- „Mam pytanie, z tego, co powiedział Pan Naczelnik wynika, że w tym roku drugiego „Orlika” na Mokotowie nie będzie. Czy tak?”

**Pan Wojciech Turkowski – Zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów** udzielił następującej odpowiedzi:

„Trudno w tej chwili powiedzieć, Pani radna. Wydaje się, że terminy są już tak późne, jesteśmy tak zaawansowani w kalendarzu, że trudno się spodziewać, że uda się wszystko zrealizować od ręki. Być może będzie taka sytuacja, jak była przy poprzednim „Orliku”, że część zadania zostanie wykonana i rozliczona w tym roku a pozostała w roku przyszłym. Aczkolwiek na razie bym tego nie chciał zapowiadać na pewno, bo czekamy. Jeśli chodzi o dokumentację, to tutaj mamy taką sytuację, że wykonawca projektu jest z nami w kontakcie, przychodzi na konsultacje. Ten projekt, którego niemal finalną wersję oglądaliśmy jest procedowany. Kłopot polega na tym, że każde uzgodnienie, którego projektant musi dokonać a później nanieść na projekcie trwa bardzo długo. W naszej opinii dużo dłużej niż powinno przebiegać. Wykonawca dokumentacji zostanie z tego tytułu obciążony karą umowną. Natomiast mając świadomość tego, jak dalece jesteśmy zaawansowani z projektem, nie rozważaliśmy rozwiązania umowy z projektantem, tym bardziej, że on ma świadomość tego, jak wysoka będzie to kara, ponieważ te kwoty zaczynają już sięgać niemalże równowartości projektu. W kontakcie jesteśmy. Dzisiaj projektant dostarczył kolejne kosztorysy, jeszcze nie

jest to wszystko, co by pozwoliło na wystąpienie o pozwolenie na budowę i wdrożenia następnie procedury przetargowej.”

**Radny Witold Wasilewski** zgłosił następujące zapytanie:

- „Czekam, bo w programie nie została umieszczona żadna informacja, pytanie na razie nie zostało zadane, więc je zadaję. W naszej Dzielnicy wydarzyło się coś. 7 lipca mieliśmy zakończoną kontrolę gospodarowania lokalem użytkowym przy ulicy Puławskiej, tzw. lokalem Superapteki. Nie wiem, czy ktoś w ogóle zamierza się do tego w jakiś sposób ustosunkować. Wydaje mi się dziwne, co najmniej dziwne, jeśli nie, a właściwie, że nie, bo jakby już późna pora, sesja mija, ja rozumiem, nie wiem, czy próba przemilczenia tematu, czy jak mam to interpretować. Mamy proszę Państwa protokół kontroli, miejskiej, wewnętrznej, z którego płyną negatywne wnioski, m.in. dla Zastępcy Burmistrza Grzegorza Okońskiego, jak i kierowanego przez Burmistrza Jana Rasińskiego Zarządu. Mieliśmy doczynienia z całą serią artykułów prasowych stawiających w bardzo negatywnym świetle niektórych, część lokalnych działaczy Platformy Obywatelskiej, zresztą odnosił się do tego Przewodniczący. Słowem, mamy sytuację bulwersującą opinię publiczną, przede wszystkim w Dzielnicy, a także fakty, powiedziałbym fakty urzędowe, tak jak ten protokół. Mamy wniosek o odwołanie Zastępcy Burmistrza Dzielnicy Mokotów Pana Grzegorza Okońskiego, ja się pytam, już nie czekam na szerszy komentarz, bo się nie doczekałem tego. Mam zapytanie, czy ktoś zamierza się podać do dymisji w związku z tym, wyciągnąć wobec siebie, Pan Panie Burmistrzu tu dopowiada, że Pan, ale ja nie mam powodu, nie jestem bohaterem czy osobą, której by dotyczyła kontrola, ani bohaterem tych wydarzeń. Rozumiem, że można próbować sprawie ukreślić łeb, przemilczeć, ale to nie jest właściwa metoda. Radni nie powinni na to pozwolić, również radni koalicji, szczególnie radni Platformy Obywatelskiej. Myślę zresztą, że to się nie uda, już się nie udało, choćby ze względu na udział mediów w tej sprawie. A my, również jako radni Prawa i Sprawiedliwości, do czego nas zobowiązuje również prawo i sprawiedliwość do tego nie dopuścimy. Ta sprawa nie może tak pozostać, nie może się rozmyć w jakieś dziwne wnioski, tylko po prostu musi znaleźć konkluzję. Jeśli nie, to to oznacza, że będziemy mieli do czynienia z degradacją standardów postępowania i zachowania w Dzielnicy Mokotów.”

**Pan Jan Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów** udzielił następującej odpowiedzi:

„Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, ani przez moment naszym celem nie było ukrywanie faktów czy jakiś zdarzeń, które dotyczyły tego lokalu i komentarz, że próbujemy coś ukryć jest chyba komentarzem na wyrost. W momencie, kiedy powstał protokół został on przekazany Państwu radnym, tak samo jak zalecenia pokontrolne i nasza odpowiedź na te zalecenia, też Państwu przekazane. W związku z tym nie bardzo rozumiem, w którym momencie i w którym miejscu Pan radny zauważył próbę zatuszowania sprawy. Rozumiem, że Pan radny zapoznał się z wynikami kontroli. W wyniku kontroli nie zarzucono ani Zarządowi ani ZGN-owi naruszenia prawa, czy nadużycia obowiązków. Są oczywiście stwierdzone nieścisłości w nadzorze. Niestety stwierdzono ich występowanie, nie powinno to mieć miejsca, ale się zdarzyło. Natomiast jest to w kategoriach osłabienia systemów kontrolnych a nie przestępstwa. W związku z tym, jak Pan radny mógł się zapoznać z naszą odpowiedzią, podjęliśmy szereg czynności, które zmierzały w przyszłości do zacieśnienia kontroli i wyeliminowania takich faktów. Trudno mi to dalej komentować. Z zaleceniami się nie dyskutuje. Nasze wyjaśnienia zostały przyjęte i nic więcej na ten temat nie mogę powiedzieć. Natomiast, w związku z tym, że ten protokół nie wykazał jakiegokolwiek przekroczenia prawa, w związku z tym konsekwencje też są adekwatne do sytuacji, z jaką mieliśmy do czynienia. Chciałem podkreślić, że ZGN zawiaduje ponad 1 500 lokalami użytkowymi i występowanie, czy stwierdzenie nieprawidłowości w kilku przypadkach jest jakimś ułamkiem, promilem. Oczywiście, nie jest to tłumaczenie, bo nie powinno się to zdarzyć. Zdarzyło się, kontrola to wychwyciła. Takie jest zadanie kontroli i tutaj nie ma, co nad tym dyskutować. Jeśli Pan radny zapoznał się z protokołem i z naszą odpowiedzią, też nie będę tego omawiał, bo dokumenty są znane.”

- „Jest coś takiego, jak odpowiedzialność publiczna. Ja nie jestem organem prokuratorskim, sądem, nie ja będę prawne i karne formułował tu oceny, to jest oczywiste, ale jest coś takiego jak odpowiedź publiczna, odpowiedzialność przed wyborcami i odpowiedzialność przed Radą, bo Rada, należy to do jej niewielu realnych kompetencji powołuje Zarząd Dzielnicy. Ja tutaj, udział w kontroli, do którego jest faktycznie zobligowane osoby, które podlegają kontroli, to nie jest równoznaczne z wyjaśnieniem tego, przede wszystkim w aspekcie odpowiedzialności w sferze publicznej, i wyjaśnieniem tego przed Wysoką Radą. ”

**Radny Miłosz Górecki – Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** zwrócił uwagę, że w związku ze złożeniem przez grupę radnych wniosku o odwołanie członka Zarządu Dzielnicy, sprawa ta będzie rozpatrywana i omawiana na następnej sesji Rady Dzielnicy.

**Radny Witold Wasilewski** odpowiedział, że nie uzyskał odpowiedzi na pytanie, czy ktoś w związku z negatywnymi wynikami przeprowadzonej kontroli zamierza podać się do dymisji.

**Radny Miłosz Górecki** zgłosił następujące zapytanie:

- „Na wiosnę mieliśmy do czynienia z protestem mieszkańców ul. Opoczyńskiej w związku z wymianą kostki granitowej w przejazdach bramowych na kostkę betonową. Wówczas była tam telewizja, wymiana została wstrzymana i padło tam zapewnienie w imieniu Zarządu, z ust rzecznika, że te przejazdy bramowe, które aktualnie są w kostce granitowej zostaną w tej kostce granitowej wyremontowane, nie zostaną ich, jakość obniżona do kostki betonowej, ale nic się nie dzieje. Pół roku minęło i chciałbym się dowiedzieć, jakie tutaj są dalsze plany. Dziękuję bardzo.”

**Pan Konstanty Strumski – Naczelnik Wydziału Infrastruktury dla Dzielnicy Mokotów** udzielił następującej odpowiedzi:

„Proszę Państwa, skoro było zapewnienie to oczywiście musi się odbyć remont. Mamy już odpowiedź od konserwatora zabytków, wiemy jak te wjazdy powinny wyglądać. Po wyłonieniu wykonawcy, czyli w ciągu, powiedzmy najbliższych dwóch miesięcy te wjazdy powinny się pojawić.”

Ad. 13

#### Wolne wnioski

**Radny Remigiusz Grodecki** zgłosił w imieniu radnych Klubu PiS wniosek o umieszczenie w porządku najbliższej sesji Rady Dzielnicy pkt. ”Odwołanie Burmistrza Dzielnicy Mokotów Pana Jana Rasińskiego.” Radny dodał, że wniosek jest podpisany przez wymaganą liczbę radnych a wniosek składany jest już na dzisiejszej sesji, aby nie był zaskoczeniem. Uzasadnił, że wyniki przeprowadzonej kontroli są bardzo negatywne dla Zarządu Dzielnicy i Burmistrza Dzielnicy. W trakcie kontroli wykryto wiele

nieprawidłowości, za które odpowiedzialny jest Zarząd, a przede wszystkim Burmistrz, który kieruje pracami Zarządu.

**Radny Maciej Raś** przypomniał radnym o obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego na koniec kadencji. Zazaczył, że dzień, na który ma być złożone oświadczenie nie jest jednoznacznie sprecyzowany, powinno to być na dwa miesiące przed upływem kadencji, przy czym w tej chwili nie wiadomo jeszcze, kiedy kończy się kadencja, gdyż zgodnie z ustawą warszawską trwa ona do wyborów, a ich termin nie został jeszcze ustalony.

**Pan Karol El Kashif** zgłosił następujący wniosek:

„Witam serdecznie Zarząd, Prezydium, Państwa radnych. Ja jestem zaskoczony, że Państwo dziś złożyli ten wniosek o dymisję części członków Zarządu, bo myślałem, że Państwo będą też chcieli merytorycznie porozmawiać nt. protokołu kontroli. Przygotowałem dla Państwa 20 stron porównania protokołu kontroli z protokołem z sesji, po to, aby Państwo wg tematów mogli zapoznać się z tym, jak Zarząd m.in., przykro mi powiedzieć, ale to się ładnie w świecie prawniczym nazywa mataczył, informując o tym, że się nie spotykał z Panem Zgirskim, że nie miał nic wspólnego, tak na prawdę z negocjacjami porozumienia. Ja tylko przypomnę i przytoczę tu informacje, m.st. straciło na takim podnajmie 1 800 000 w całym tym okresie. Najemca główny wzbogacił się, przez okres nielegalnego podnajmu, czyli 24 miesięcy o około 480 000 zł. Nikt z Zarządu ani z ZGN-u nie wniósł do najemcy, o to żeby zwrócił tą kwotę. Państwo się pytają skąd mogą wziąć pieniądze na remonty, czy jakieś inne „Orliki”, ja Państwu wskazuję. Tutaj najemca ma obowiązek zwrotu tej kwoty, ponieważ wszedł w posiadanie tych pieniędzy nielegalnie, a Zarząd obciążył Pana Zgirskiego tylko kwotą 62 000 zł, czyli de facto takim legalnym podnajmem 50 %. Chciałem się zapytać Zarządu, gdzie jest to następne 62 000 zł, czyli te 50 %, które dodatkowo mi podnajmował, ale żeby było jasne nie zastosowano żadnej kary finansowej, podpisano porozumienie, które nie mogło być zrealizowane, gdyż obligowało najemcę do łamania prawa, aby przywrócić lokal do stanu zgodnego z umową i wyrzucenia podnajemcę w ciągu 15 dni. Przypominam, że jeszcze 23 października, kiedy obowiązywało pierwsze porozumienie Pan Zgirski miał obowiązek albo mnie wyrzucić albo stworzyć tam aptekę. To było nie możliwe, ponieważ Pan Zgirski nigdy nie posiadał koncesji na prowadzenie apteki. Także sama w sobie ta sprzeczność w porozumieniu wykazuje na złą wolę Zarządu i ZGN-u. Przypominam, że w całym 2009 roku nikt więcej nie dostał takiego porozumienia. To było pierwsze porozumienie. Nawet śmiem zakładać, że było to pierwsze w całej historii takie

porozumienie, które obligowało najemcę do wyrzucenia podnajemcy, zamiast rozwiązać automatycznie umowę. Przypomnę jeszcze, że Pan Burmistrz Jan Rasiński, który jest tu obecny w trakcie sesji Rady Miasta twierdził, że nie spotkał się z Panem Andrzejem Zgirskim i Zarząd nie rozmawiał z Panem Zgirskim, że sprawa negocjacji nie ma nic wspólnego z Zarządem, po czym okazuje się w protokole kontroli, że spotykał się i jednocześnie osobiście negocjował porozumienie z ZGN, z Dyrektorem Panią Urszulą Liwińską. Pismem z 2 listopada 2009 r. Pan Zgirski informował Pana Rasińskiego, że nie występuje o aneks do porozumienia i przedłużenia terminu, tylko wnosi informacje, że ze spotkania z Burmistrzem dnia 30 października, że ma problem z podnajemcą i informował o tym, że chciałby jakoś rozwiązać ten problem, więc nie bardzo rozumiem, dlaczego Burmistrz Rasiński osobiście z Dyrektorem Liwińską negocjuje porozumienie. Myślę sobie, że Pan Zgirski nawet zapomniał, dlatego podpisać to pismo, bo tak się spieszył, żeby Pan Rasiński mógł dosyć szybko, bo już 3 pismo trafia do Pana Rasińskiego, a 4 listopada jest u Pani Liwińskiej a 5 - go Pani Liwińska informuje, że jest już kolejne porozumienie, co jest sprzeczne, bo po pierwsze lokal nadal był zajmowany przez mnie, po drugie Pan Zgirski nie wypełnił pierwszego porozumienia, a po trzecie tam była po prostu apteka, więc nie bardzo rozumiem, jak Pan Zgirski miał doprowadzić do stanu faktycznego, jeżeli w drugim porozumieniu również tam apteka funkcjonowała. Przypominam też, że Pani Liwińska informowała osobiście i rozpatrywała te pisma o korzystnych rozwiązaniach informowała 5 listopada Pana Zgirskiego, czyli dzień po wpłynięciu pisma do ZGN-u i 31 grudnia, w dzień wygaśnięcia porozumienia, jeden dzień po wpłynięciu pisma do ZGN-u. Burmistrz Okoński, np. twierdził, że nie spotkał się z Panem Zgirskim, ale 11 dni po wykryciu nielegalnego podnajmu nie nakazuje zerwania umowy, tylko rano 22 września 2009 r., jeden dzień po spotkaniu z Panem Albińskim i z Panią Liwińską jedzie do ZGN-u i negocjuje zasady porozumienia i odszkodowania, o które jeszcze Pan Zgirski nie wniósł, ponieważ Pan Zgirski rano 22 września jeszcze nie był w ZGN-ie. Pan Zgirski dopiero się pojawił po negocjacjach Pana Burmistrza Okońskiego i zawarciu, że tak powiem wstępnego porozumienia, na jakich zasadach porozumienie ma wyglądać, więc pytam się, w czyim imieniu Pan Grzegorz Okoński pojechał 22 września rano do ZGN-u, bo na pewno nie w imieniu Pana Zgirskiego, który dopiero to pismo złożył po południu. Rozumiem, że Pan chce teraz pojechać, ale jeszcze mam dwie kwestie. Dyrektor ZGN-u np. Pan Waldemar Albiński, chociaż też twierdzi, że nie zna Pana Zgirskiego, bo nikt z Państwa nie zna Pana Zgirskiego jak się okazuj dziwnie, to prawdopodobnie też czyta w jego myślach, ponieważ wiedział 21 października, że Pan Zgirski za dwa dni złoży pismo o zmianę branży a także o remont. Proszę Państwa,

rozumiem, że Państwo są tutaj trochę jak dzieci we mgle, szczególnie Zarząd, bo o to mi chodzi, ale proszę nie wmawiać, że Państwo nie rozmawiali z Panem Zgirskim czy Panem Dulskim, i że Państwo wcześniej wiedzieli, co Pan Zgirski będzie chciał w pismach przedstawiać, bo wygląda to nie tylko nie poważnie moim zdaniem, ale, że tak powiem ośmieszają Państwo i siebie i Urząd, który Państwo piastują. Nie chodzi o to, czy Państwo korzystne rozwiązania proponowali Panu Zgirskiemu, czy ktoś je wynegocjował, ale chodzi o powagę Urzędu. Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której ktoś twierdzi, że coś wynegocjował a jeszcze nie było pisma najemcy. Przepraszam Pana, Panie Grzegorzu Okoński, ale po prostu wydaje mi się to nie dramatyczne, ale wręcz po prostu porażające, że do tej pory Państwo się nie podali do dymisji. Ja nie twierdzę, że Państwo osobiście są odpowiedzialni za tą kwestię, bo być może ktoś Państwem kierował. Mam nawet na to jakąś teorię, ale nie może być tak, że Państwo po prostu negocjują za najemcę, a najemca przybywa do ZGN-u tego samego dnia już z wynegocjowanym porozumieniem i kwotą porozumienia. To świadczy po prostu nie tylko na niekorzyść Państwa, jako Zarządu, ale świadczy działaniu pewnego rodzaju porozumieniu, które jest niezgodne z działaniami urzędu. To nie może być tak, że Państwo Panu Zgirskiemu, że tak powiem spełniają marzenia i pragnienia, zamiast rozliczać po prostu najemcę z tego, co dokonał. Ja się dziwię temu, ale co jest jeszcze dziwniejsze. Pan Albiński np. twierdzi o jakimś remoncie, który Pan Zgirski ma przeprowadzić, zmianie branży i że kontrola jakaś się odbyła też 20 października. Nie wiem, czy Państwo sobie zdają sprawę z tego, ale tam kontroli podobno odbyło się trzy w międzyczasie i z żadnej nie ma protokołu, przynajmniej nie wykazują to dokumenty. Jestem po prostu porażony tym, że Państwo, jako Zarząd milczą na ten temat. Wydaje mi się, no przepraszam bardzo, brakiem premii to tak jakby ukarać urzędnika ZGN-u za to, że coś przewinił, niech sobie pobiega dookoła, np. nago wokół urzędu, to wtedy już właściwie Zarząd odkupi swoje pragnienia i potrzeby. To nie urzędnicy są winni, tylko nadzwyczajnie w świecie Państwo, jako Zarząd. Rozumiem, że to jest jakoś przykre dla Panów, szczególnie dla Pana Burmistrza Rasińskiego i Pana Okońskiego, ale nie może być tak, że Pan Panie Rasiński twierdzi, że wszystko właściwie już jest w porządku, bo nie jest w porządku. Ludzie to widzą, ja myślę, że tego nie zostawię tak na prawdę. To, że Pan wniósł sprawę o zniesławienie, to powiem szczerze pierwszy raz mi się zdarza taka sytuacja, bo oczywiście, na jakiś wsiach ludzie boją się, że tak powiem swoich sąsiadów i wyzywają ich od tumanów, osoby które mają jakieś problemy, ale Proszę Pana ja nie zarzucam Panu, że Pan wziął łapówkę. Zarzucam Panu, że Pan najzwyczajniej w świecie korzystne rozwiązania proponował i drażył je, chociażby wymagając na Pani dyrektor Liwińskiej podpisania

kolejnego porozumienia. Ja Pana nie oskarżam o to, że Pan jest skorumpowany, tylko o to, że Pana urząd, który Pan pełni obliguje Pana do pewnych zachowań. Jeżeli Pan rzeczywiście chce się spotkać w sądzie i nie wycofa Pan tego pozwu, to ja oczywiście bardzo chętnie się spotkam i myślę, że wniosę wielu świadków przed przesłuchania, myślę, że też radnych i myślę, że będzie Pan miał przykrą sprawę, bo takie sprawy w Strasburgu się przegrywa. Polityk ponosi odpowiedzialność, że tak powiem za stanowisko, ale też moralną i etyczną, a nie tylko tzw. prawną. Kończąc chciałbym tylko zauważyć, że Pan Zgirski nie mógł zrealizować porozumienia nr 1 zawartego 7 października, bo miał termin 15 dni na przywrócenie do stanu zgodnego z umową. Jeszcze 23 października tam była umowa na aptekę. Umowa, aneks na podpisanie sklepu jubilerskiego było dopiero 7 listopada, czyli dzień po podpisaniu ugody następnej z Panem Zgirskim, a w umowie był zapis – prowadzenia sprzedaży środków farmaceutycznych. Pan Zgirski nie mógł prowadzić takiej apteki, nie mógł też mieć w KRS-ie czegoś takiego, więc dziwię się, że podpisano następny aneks do umowy, nie sprawdzając, co Pan Zgirski właściwie prowadzi. Dziwię się, że zmiana branży nastąpiła w ciągu jednego dnia, tak na prawdę. Nie wiem, jak pisma wszystkie skompletował ZGN w jeden dzień, w piątek, a to trafiło już po południu w piątek do Państwa, jako Zarządu, ale zostawię tę sprawę do wyjaśnienia, pewnie w trakcie obrad i pytań do Państwa. Przypominam wszystkim radnym, że złożyłem pismo do wszystkich Państwa, żeby Państwo wszyscy ustosunkowali się w piśmie do mnie, jak Państwo wyobrażają sobie prowadzenie przez taki Zarząd polityki. Mam poczucie, przepraszam najmocniej niezależnie od tego, z jakiego ugrupowania są Ci Panowie, jaką krzywdę mi zrobili, nie chodzi o krzywdę moją, tylko żeby takie rzeczy się więcej nie zdarzyły, bo cokolwiek ja nie pomyślę sobie o tym to ja bym chciał normalnie głosować w wyborach i mieć poczucie, że głosuję na uczciwych ludzi, którzy rozliczyli taki, powiem przekręt po prostu. Bo to jest przekręt. Wierzę w to, że Państwo nie zostawią tego samego. Podejrzewam, że dzisiaj mi się to zdarzyło, ale jutro może się zdarzyć komuś innemu i wszyscy będą mówili, że kontrola właściwie niczego nie wykazała, bo Pan Rasiński twierdził, że trzy kontrole, które poprzednio miał niczego nie wykazały i tutaj zacytuję go: "Gospodarowanie tym lokalem było przedmiotem trzech kontroli. Dwóch z Urzędu Miasta oraz wewnętrznej. We wszystkich przypadkach kontrolerzy nie mieli uwag, co do sposobu gospodarowania." Rozumiem, że Zarząd musi się jakoś bronić. Rozumiem też osobiste problemy, bo ja sam dużo wycierpiałem z tego powodu, że tak a nie inaczej urzędnicy prowadzili tą sprawę, ale uważam, że moralne i etyczne by było podanie się Zarządu do dymisji, a nie czekanie, że radni rozliczą tą aferę. Proszę Państwa, żeby Państwo dopilnowali tego, żeby tę sprawę wyjaśnić. Bo ja wystąpię w tym przetargu nowym. Jest już

sprawa w sądzie o przywrócenie mojego stanu posiadania. 21 października będzie ta sprawa i ja wygram tą sprawę i ja wrócę do tego lokalu, po to żeby zdać Państwu ten lokal. Wierzę, że będzie normalny przetarg, w którym będę mógł wystąpić. Do tej pory, chociaż Zarząd mi proponuje inne lokalizacje, to ja mam poczucie, że to jest forma łapówki czy korupcji. I nie będę brał udziału w żadnej innej tutaj działalności, w porozumieniu z Państwem, bo nie widzę powodu, dla którego ja zwracając się o wyjaśnienia Puławskiej 10, Państwo mi proponują Puławskiej 10. Wydaje mi się to dość nie na miejscu, bym powiedział i graniczy, że tak powiem z jakimś rodzajem kabaretu, który Państwo tu przedstawiają od jakiegoś czasu, więc prosiłbym Państwa radnych, ja mam tutaj protokół dla Państwa, też do skrzynek go wrzuciłem, żeby Państwo się zapoznali. Ten newszy jest w państwa skrzynkach, pismo też jest u Państwa w skrzynkach. Prosiłbym Państwa bardzo o ustosunkowanie się. Ja oczywiście będę, w momencie, kiedy Państwo będą dyskutowali problem Puławskiej 10, ale prosiłbym o powrót do tego, ponieważ tam jest 21 stron nieprawidłowości i zestawienia, które wskazują na to, że Zarząd nie tylko nie właściwie gospodarował tym lokalem, ale dopuścił się wielu uchybień formalnych i prawnych. I dziwię się Panie Burmistrzu, tak na prawdę, że Pan chce na ten temat dyskutować jeszcze, czyli bronić swojego stanowiska, ale rozumiem, że Pan ma właściwie niewiele do stracenia, bo ja już straciłem wszystko, więc rozumiem, że Pan się musi bronić. Dziękuję serdecznie.”

**Pan Jan Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów** dodał tytułem sprostowania, że był obecny na sesji Rady Miasta, ale nie zabierał na niej głosu.

**Radny Piotr Krempleski** powiedział, że gdyby było tak, jak to przedstawił Pan Karol El Kashif było by to tragiczne. Problemem natomiast jest wiarygodność. Zazaczył, że z tego co wie, jest co najmniej kilka procesów wytoczonych Panu El Kashif. Dodał także, że Pan El Kashif oskarżył policjantów, że połamali mu nogę, po czym dzięki monitoringowi okazało się, że sam skoczył.

**Radny Radosław Sosnowski** odnosząc się do wypowiedzi radnego Krempleskiego powiedział, że Polska jest wolnym krajem i każdy jej obywatel ma prawo występować w sądzie w obronie swoich dóbr zarówno, jako pokrzywdzony jak i oskarżony. Obciążające nie jest występowanie w sądzie, ale wykazanie winy. Dodał, że zna urzędnika samorządowego, który został wyprowadzony w kajdankach z Urzędu i nic z tego nie

wyniknęło, poza kwestią wiarygodności. Radny dodał, że jego zdaniem ten argument jest nie na miejscu.

**Pan Karol El Kashif** w trybie sprostowania, odnosząc się do wypowiedzi radnego Kremplewskiego powiedział, że jedyna sprawa, o jakiej wie, że została mu wytoczona to sprawa z powództwa Burmistrza Rasińskiego. Dodał, że w prasie pojawiły się wypowiedzi Pana Dulskiego, że wytacza mu sprawę, ale nic jeszcze na ten temat nie wie. Odnosząc się do kwestii wiarygodności powiedział, że w protokole i liście do radnych są zawarte fakty. Poprosił, aby nie zarzucano mu braku wiarygodności a zajęto się wiarygodnością Zarządu Dzielnicy, bo to Pan Rasiński na sesji Rady Dzielnicy mówił, że się nie spotykał, a nie na sesji Rady Warszawy. Dodał, że nikogo nie pomawia a jedynie chce wyjaśnić sytuację związaną z Puławską 10.

**Pan Jan Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów** poinformował, że w dniu następnym, tj. 1 września o godz. 12 odbędzie się w dawnym Zespole Szkół Ogrodniczych przy ul. Bełskiej inauguracja roku szkolnego na terenie Mokotowa.

**Radny Witold Wasilewski** przypomniał o uczczeniu rocznicy powołania Prezydenta Stefana Starzyńskiego na stanowisko Komisarza Cywilnego przy dowództwie obrony Warszawy.

Ad. 14

Zamknięcie obrad LXIII Sesji

**Radny Miłosz Górecki – Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów** w związku z wyczerpaniem porządku obrad zamknął obrady LXIII Sesji Rady Dzielnicy Mokotów.

*(Nagranie na trzech kasetach magnetofonowych z przebiegu obrad sesji stanowi załącznik do protokołu).*

Protokolant

Wiceprzewodniczący Rady

Przewodniczący Rady

A. Marczak

**Miłosz Górecki**

**Maciej Raś**